

Sygn. akt III Ca 176/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Jacek Małodobry (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 108/13

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 176/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Limanowej zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. N. kwotę 15.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty (pkt I), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II). Zasądził także od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.399,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku wypadku z dnia 23 sierpnia 2009 roku powód był przez 4 dni hospitalizowany w Szpitalu (...) w L. z rozpoznaniem stłuczenia głowy i twarzy, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy policzka i łuku brwiowego, stłuczenia klatki piersiowej i brzucha oraz stłuczenia łokcia prawego i lewego kolana, a także otarcia skóry brzucha. Pozwany określił doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu na 4% i wypłacił tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.000 złotych w dniu 5 listopada 2009 roku.

W 2010 roku ból kolana u powoda zaczął się nasilać, w związku z czym odbył on szereg zabiegów rehabilitacyjnych, a od grudnia 2010 roku pozostawał w leczeniu w Poradni (...)w N., gdzie stwierdzono u niego uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej kolana lewego. W dniu 15 czerwca 2011 roku powód poddany został zabiegowi artroskopii, z którym wiązał się pięciodniowy pobyt na Oddziale (...). Po nim poszkodowany przez trzy tygodnie poruszał się o kulach, stosował leczenie farmakologiczne i poddawał się rehabilitacji. Leczenie zakończył w dniu 28 lutego 2012 roku. Obecnie odczuwa okresowe dolegliwości bólowe stawu kolanowego. Obrażenia powoda doznane w wypadku komunikacyjnym z dnia 23 sierpnia 2009 roku skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 15%. Ze względu na uraz kolana powód musiał zrezygnować z treningów w klubie piłkarskim, tymczasem podjęty przez powoda kierunek studiów wymaga ogólnej sprawności.

Pozwanego i właściciela pojazdu kierowanego przez sprawcę wypadku łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę powstałą w związku z ruchem posiadanego pojazdu.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że krzywda, którą poniósł powód w wyniku obrażeń związanych z częściowym uszkodzeniem rogu przedniej łąkotki przyśrodkowej stawu kolanowego, związana z hospitalizacją, długotrwałą rehabilitacją, cierpieniem fizycznym, negatywnymi odczuciami psychicznymi, obawami co do możliwości pełnego realizowania się w wybranym zawodzie, a także uniemożliwieniem wykonywania niektórych czynności związanych z aktywnością ruchową i sportową uzasadnia przyznanie mu tytułem zadośćuczynienia kwoty 15.000 złotych.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przedmiotowe obrażenia kolana ujawniły się dopiero po wykonaniu badania rezonansu magnetycznego w dniu 25 stycznia 2011 roku. Od tego też czasu rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie. Wobec tego Sąd nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Ponadto Sąd Rejonowy uznał, że z uwagi na powstanie obrażeń w wyniku popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę uległoby przedawnieniu zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c. z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa. Sąd zaznaczył ponadto, że nawet w razie przyjęcia, iż nastąpiło przedawnienie dochodzonego roszczenia, zarzut przedawnienia należałoby uznać za nadużycie prawa podmiotowego, albowiem okres przedawnienia upłynąłby wówczas zanim poszkodowany mógł zgłosić przysługujące mu roszczenie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie czasu, w którym powód dowiedział się o szkodzie i niewzięcie pod uwagę opinii uzupełniającej biegłego lekarza w tym zakresie,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia zastosowania w sprawie przepisów art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 442¹ § 2 k.c. oraz przepisu art. 1 k.k., co uniemożliwiło kontrolę merytoryczną orzeczenia,
- art. 442¹ § 1 k.c. i art. 117 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuznanie roszczenia pozwu za przedawnione,
- art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie z urzędu pomimo braku podniesienia zarzutu naruszenia zasad współzycia społecznego przez powoda.

Wobec tak sformułowanych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Nie zachodzą uchybienia, które zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłaby nieważność postępowania.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy oraz dokonał na jego podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia faktyczne i przyjmuje za własne, stwierdzając jednocześnie, że zaskarżone orzeczenie jest do nich adekwatne i odpowiada przepisom prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że bezpodstawne są twierdzenia apelującego jakoby miał zostać naruszony przepis art. 233 § 1 k.p.c.. Dokonując ustalenia, że poszkodowany dowiedział się o szkodzie na swojej osobie, polegającej na uszkodzeniu łąkotki lewego kolana w dniu 25 stycznia 2011 roku, Sąd Rejonowy oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniu pozwanego Sąd pierwszej instancji nie pominął dowodu z opinii uzupełniającej biegłego lekarza. Wynika z niej, że powód odczuwał dolegliwości kolana w czasie hospitalizacji w dniach 23-26 sierpnia 2009 roku, które mogły świadczyć o uszkodzeniu struktur wewnątrzstawowych np. łąkotki. Jednakże okoliczność ta nie może prowadzić do wniosku, że już wówczas powód dowiedział się o powstałej szkodzie. Był on bowiem wówczas przekonany, że odczuwane bóle wynikają ze stłuczenia kolana. Przekonanie to było uzasadnione, albowiem podczas pobytu w szpitalu zostało u niego zdiagnozowane właśnie stłuczenie lewego kolana. Świadomość, że dolegliwości bólowe wynikają z innego urazu niż samo stłuczenie kolana, a mianowicie z uszkodzenia łąkotki, powód nabył dopiero po przeprowadzeniu badania rezonansu magnetycznego w dniu 25 stycznia 2011 roku. Z chwilą więc uzyskania wyników tego badania powód uzyskał kompetentną i miarodajną informację o stanie jego zdrowia. Za takim rozumieniem pojęcia dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie, opowiedział się Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 16 sierpnia 2005 roku, sygn. akt I CSK 19/05 (OSNP 2006, z. 13-14, poz. 219) w którym stwierdził, że bieg przedawnienia roszczenia z art. 442 § 1 k.c. (co do zasady, z wyjątkiem przypadków ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne) rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany "z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie", a także w wyroku z dnia 12 maja 2011 roku, sygn. akt III CSK 236/10 (OSP 2012/11/107, LEX nr 846592), stwierdzając że przewidziany w art. 442 § 1 k.c. początek biegu przedawnienia rozpoczyna się od chwili, w której poszkodowany dowiedział się z miarodajnych i kompetentnych źródeł o istnieniu określonego typu choroby i jej konsekwencjach dla własnego zdrowia.

W świetle przedstawionego wyżej poglądu nie można przyjąć, że odczuwając bóle kolana bezpośrednio po wypadku powód wiedział już o powstałej szkodzie w postaci uszkodzenia łąkotki. W związku z tym okres przedawnienia roszczeń wynikających z powstania tej szkody, jako szkody nowej, biegnie od dnia 25 stycznia 2011 roku, albowiem wówczas dowiedział się z miarodajnego i fachowego źródła o tym, że jego łąkotka została uszkodzona. Wiedzy tej nie posiadał przed tą datą i ze względu na przekonanie o stłuczeniu kolana, nie mógł wówczas nawet przewidywać, że odczuwane bóle są wynikiem innego obrażenia. W konsekwencji należy stwierdzić, że w chwili zgłoszenia stronie pozwanej roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną na skutek uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej kolana lewego, jak również w dniu wniesienia pozwu, termin przedawnienia nie upłynął.

Z uwagi na powyższe stanowisko nie zachodzi potrzeba szczegółowego odnoszenia się przez Sąd Okręgowy do dalszych zarzutów apelacji. Wskazać należy tylko, że częściowo trafnym jest zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Należy bowiem zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy winien poczynić ustalenia pozwalające na niepozostawiające wątpliwości stwierdzenie czy przedmiotowy wypadek miał charakter występku. Wskazać jednak należy, że uchybienie to nie prowadzi do nieprawidłowości zaskarżonego wyroku. Postawiony zarzut może być bowiem usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. Wskazane uchybienie uzasadnienia wyroku, mogłoby w razie potrzeby jedynie skutkować uzupełnieniem ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji. W rozpoznawanej sprawie taka konieczność nie zachodzi. W świetle bowiem poczynionych ustaleń dotyczących dnia, w którym powód dowiedział się o powstałej szkodzie, roszczenie dochodzone przez niego nie uległo przedawnieniu nawet wówczas, gdy okres przedawnienia liczony będzie według zasady określonej w art. 442¹ § 1 k.c., a nie według przepisu szczególnego – art. 442¹ § 2 k.c.. Zatem ewentualne stwierdzenie powstania szkody

w wyniku przestępstwa, bądź stwierdzenie, że szkoda powstała w wyniku deliktu niebędącego przestępstwem, nie ma wpływu na wynik sprawy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 442¹ § 1 i art. 117 § 2 k.c. należy wskazać jedynie, że wobec przedstawionych wcześniej rozważań dotyczących dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie w postaci uszkodzenia łąkotki lewego kolana, przedawnienie roszczenia o zadośćuczynienie nie nastąpiło, a w konsekwencji Sąd Rejonowy słusznie odmówił uwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Bezzasadnym okazał się również zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie z urzędu. Po pierwsze podkreślić należy, że rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie nie zostało oparte o przepis art. 5 k.c. Sąd Rejonowy powołał ten przepis wyłącznie po to, aby wzmocnić argumentację dotyczącą oddalenia zarzutu przedawnienia. Zarzut ten oddalony został w oparciu o przepis art. 442¹ § 1 k.c., ze względu na uznanie, że termin przedawnienia nie upłynął. Już sama ta okoliczność wystarczy do stwierdzenia, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie mógł być skuteczny. Zwrócenia uwagi wymaga jednak również fakt, że wbrew twierdzeniu apelującego, żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego, nie wyklucza zastosowania przez Sąd art. 5 k.c. z urzędu i uznania, że korzystanie przez uprawnionego ze swojego uprawnienia stanowi nadużycie prawa. Sąd Okręgowy podziela stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2013 roku, sygn. akt IV CSK 660/12, (LEX 1365725), wedle którego nie można wykluczać dokonywania przez sąd z urzędu oceny sposobu wykonywania prawa podmiotowego. Jeszcze dalej idące stanowisko, zgodnie z którym Sąd jest obowiązany do zbadania czy podniesiony zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa, Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 2 kwietnia 1998 roku, sygn. akt I CKN 587/97, (LEX nr 511026), w którego tezie wskazano, iż dłużnik ma prawo uchylić się od zaspokojenia roszczenia, jednak to jego prawo podlega dyspozycji art. 5 k.c. Przepis ten zaś zabrania czynienia z prawa swego użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego. Jeżeli przeto dłużnik powołując się na przedawnienie, czyni ze swego prawa uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia użytek naruszający te zasady, sąd powinien odmówić temu prawu dłużnika ochrony i w konsekwencji uwzględnić powództwo o przedawnione roszczenie mimo zgłoszenia zarzutu przedawnienia.

Na marginesie zaznaczyć należy, iż uwadze Sądu Okręgowego nie uszło uchybienie niebędące przedmiotem apelacji, zawarte na stronie 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, polegające na stwierdzeniu, iż najważniejszym czynnikiem przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia był fakt licznych obrażeń i śmierci bliskiej powódce osoby, które były przyczyną intensywnych cierpień fizycznych i psychicznych powoda. Fragment ten należy uznać za zmieszczony w uzasadnieniu omyłkowo, albowiem z obszernych rozważań Sądu pierwszej instancji zawartych w przedmiotowym uzasadnieniu wynika jednoznacznie, że doznana przez powoda krzywdę Sąd wiązał wyłącznie z urazem łąkotki przyśrodkowej lewego kolana powoda i wynikającymi z niego uciążliwościami w życiu codziennym, a także uniemożliwieniem mu pełnej realizacji w życiu zawodowym oraz w uprawianym sporcie i tylko ta krzywda była podstawą do ustalenia, że kwota 15.000 złotych jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego jako przegrywającego sprawę w drugiej instancji na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w wysokości ustalonej zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461 – tekst jedn.).

(...)

(...)